

Sygn. akt I ACa 1609/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Krystyna Golinowska

Sędziowie SA Małgorzata Stanek (spr.)

SA Joanna Walentkiewicz–Witkowska

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **K. S.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 listopada 2016 r. sygn. akt I C 866/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. J. na rzecz K. S. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1609/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 listopada 2016 roku wydanym w sprawie z powództwa J. J. przeciwko K. S. o zapłatę kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od J. J. na rzecz K. S. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższy wyrok został wydanym w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a z których wynika, że pozwana została wyznaczona przez Okręgową Radę Adwokacką w Ł. pełnomocnikiem powoda z urzędu w sprawie

o sygn. akt I ACa 520/14 - w związku z postępowaniem kasacyjnym od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 2014 roku. W dniu 23 kwietnia 2015 roku pozwana sporządziła opinię o braku podstaw do złożenia skargi kasacyjnej. Po sporządzeniu przez pozwaną tej opinii powód domagał się zmiany pełnomocnika z urzędu. Okręgowa Rada Adwokacka

w Ł. pismem z dnia 29 maja 2015 roku poinformowała, że nie znajduje podstaw do zmiany pełnomocnika z urzędu, z uwagi na złożenie przez adw. K. S.- zgodnie z uprawnieniami procesowymi – opinii prawnej co do braku podstaw do sporządzenia skargi kasacyjnej. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2015 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi

przyznał pozwanej wynagrodzenie za sporządzenie opinii o braku podstaw do sporządzenia skargi kasacyjnej. Przed sporządzeniem w/w opinii pozwana nie spotkała się z powodem.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wynika z pozwu, powód żądał naprawienia szkody niemajątkowej – krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda. Jak wskazał powód, pozwana okazała mu brak szacunku poprzez sporządzenie opinii prawnej

o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej w jego sprawie oraz przez to, że nie spotkała się z powodem przed jej sporządzeniem. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiedzialność pozwanej należało rozpatrywać w świetle art. 23 k.c., 24 k.c. i art. 448 k.c. Powód dochodził w niniejszej sprawie ochrony dóbr osobistych. Powód nie wskazał wprost jakie dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanej, jednak twierdzenie powoda jakoby pozwana okazała mu brak szacunku wskazuje na to, że dobrem osobistym, które zdaniem powoda zostało naruszone była jego cześć.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sytuacji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, działanie pozwanej nie było ponadto bezprawne, ani zawinione. Pozwana realizowała swoje obowiązki procesowe w oparciu o postanowienie Sądu o wyznaczeniu dla powoda pełnomocnika

z urzędu oraz decyzję Okręgowej Rady Adwokackiej o wyznaczeniu tym pełnomocnikiem pozwanej. W ocenie Sądu pierwszej instancji, treść opinii sporządzonej przez pozwaną świadczy o profesjonalnej i rzetelnej ocenie sytuacji prawnej sprawy I ACa 520/14 w świetle przesłanek do złożenia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Taka sama musiała być ocena Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który przyznał pozwanej wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, nie korzystając z przewidzianej w art. 118 § 6 k.p.c. możliwości zawiadomienia samorządu adwokackiego, że opinia nie została sporządzona z zachowaniem zasad należytej staranności. Należało zatem przyjąć, że pozwana wykazała należyłą staranność przy reprezentowaniu powoda z urzędu. Sąd Okręgowy podkreślił, że z samego faktu oraz treści opinii sporządzonej przez pozwaną

w żaden sposób nie można wywieść wniosku o naruszeniu czci powoda. Sporządzenie przez pozwaną opinii prawnej, ani jej treść, nie ubliżało powodowi, ani też nie poniżało go w ocenie własnej lub innych osób, patrząc z obiektywnego punktu widzenia. Pozwana w swojej opinii zawarła jedynie merytoryczną ocenę sytuacji prawnej w sprawie, nie formułując żadnych negatywnych ocen względem osoby samego powoda. Nie można zatem mówić o jakimkolwiek naruszeniu czci powoda przez pozwaną. O naruszeniu dóbr osobistych powoda nie świadczy też fakt, że pozwana nie spotkała się z nim przed sporządzeniem opinii. Okoliczność ta jest bezsporna, pozwana jednakże zaprzeczyła, aby powód prosił ją o takie spotkanie, a powód nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów poza dowodem z przesłuchania strony. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy przeprowadzenie tego dowodu było zbędne. Dowód ten ma jedynie charakter dowodu uzupełniającego w stosunku do innych wyczerpanych środków dowodowych. Powód tymczasem żadnych innych środków dowodowych na tą okoliczność nie powołał. Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając ich zwrot na rzecz pozwanej, która wygrała sprawę, podnosząc że w sprawie nie zachodziły okoliczności przewidziane w art. 102 k.p.c., uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i wnosząc

o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zdaniem powoda zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji jest nietrafny z przyczyn naruszenia prawa materialnego

i procesowego. Po pierwsze powód zarzucił, że nie miał możliwości brania udziału w procesie i nie przyznawano mu pełnomocnika z urzędu, przez co doszło do nieważności postępowania. Po drugie, skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji oparł się, wydając zaskarżony wyrok, na odpowiedzi na pozew pozwanego, nie odnosząc się do materiału dowodowego, jak jego zeznania, akta sprawy, jego dokumentacja medyczna, opinia biegłych, co jest jego zdaniem niedopuszczalne i stanowi arbitralność decyzyjną oraz ograniczenie jego prawa do obrony. Po trzecie, apelujący zakwestionował obciążanie go kosztami procesu, podnosząc że było to przedwczesne

i niezrozumiałe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania jurydyczne Sądu Okręgowego. W ocenie Sądu drugiej instancji podnoszone przez powoda w apelacji zarzuty nie są trafne.

W pierwszej kolejności w przedmiotowej sprawie należało rozważyć podniesiony przez skarżącego zarzut najdalej idący, który zmierzał do wykazania nieważności postępowania przez pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw w procesie (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas,

gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji, przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., sygn. akt I PKN 400/2001, opubl. OSNP 2004/9 poz. 152; z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt III CR 953/60, opubl. Nowe Prawo (...) str. 117 z glosą

W. S.). Naruszeniem prawa do obrony są zatem takie uchybienia procesowe popełnione przez sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony. W judykaturze wypracowany i utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym stwierdzenie nieważności postępowania wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich elementów można, bowiem mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt III UK 75/11, LEX nr 1213419).

Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie nie doszło do nierównego traktowania stron w procesie oraz do pozbawienia możliwości obrony powoda jego praw. Nie można pominąć, że doręczono powodowi odpis odpowiedzi na pozew oraz wydanych w sprawie orzeczeń wraz ze stosownymi pouczeniami, powód korzystał z prawa ich zaskarżenia, a zatem brał udział w postępowaniu. Tymczasem sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. Jako pozbawienie możliwości obrony praw nie może być również uznane oddalenie wniosków dowodowych strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło także do naruszenia praw powoda poprzez zaniechanie przesłuchania go w charakterze strony. Przepis art. 207 § 6 k.p.c. stanowi, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Stosownie do treści art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód ten ma jednak jedynie subsydiarny charakter, a decyzja o jego dopuszczeniu ma fakultatywny charakter. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron. Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron nawet wówczas, gdy odmówił wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. wymaga wykazania, że mimo wyczerpania środków dowodowych, pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo to Sąd zrezygnował z dowodu z przesłuchania stron, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W rozpatrywanej sprawie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca,

albowiem Sąd Okręgowy podał w pisemnych motywach uzasadnienia, że przeprowadzenie dowodu z zeznań strony było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenia strony zawarte w pozwie jako uzasadnienie podstawy faktycznej żądania, niezaprzeczone co do faktów przez stronę przeciwną, nie wymagają dalszego dowodzenia.

Nie można także upatrywać nieważności postępowania w tym, że nie został ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu. Należy zaakcentować, że samo złożenie wniosku o pomoc prawną z urzędu w żaden sposób nie obligowało Sądu do jego uwzględnienia. Poza sytuacją materialną strony, brana jest pod uwagę potrzeba ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika dla strony. Tymczasem wniosek powoda w tym zakresie został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 3 lipca 2015 roku (k. 14), zaś Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 10 września 2015 roku oddalił złożone od tego rozstrzygnięcia zażalenie powoda (k. 26 i 27).

Nietrafna pozostaje także argumentacja apelującego, że zaskarżony wyrok został wydany bez odniesienia się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący w pozwie wnosił wprawdzie o dopuszczenie dowodu z akt spraw, ale podkreślić należy, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują tego rodzaju środka dowodowego. W świetle

art. 244 i następnym k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, albowiem przepisy te przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości, możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, które należało wskazać formułując wniosek dowodowy o załączenie akt innych spraw. Powód nie wskazał konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach innej sprawy, które miałyby zostać zaliczone w poczet materiału dowodowego. Tymczasem Sąd Okręgowy

w pisemnych motywach uzasadnienia wskazał, że stan faktyczny sprawy został ustalony na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, w których znajduje się w szczególności sporządzona przez pozwaną opinia o braku podstaw do złożenia skargi kasacyjnej (k 55 do 60).

Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego Sąd pierwszej instancji nie pominął dowodów w postaci dokumentacji medycznej i opinii biegłych. Stwierdzić bowiem należy, że w aktach niniejszej sprawy brak jest tego typu materiału dowodowego. Ponadto, brak jest jakichkolwiek wniosków dowodowych powoda w tym zakresie. Podniesiony przez skarżącego zarzut jest zatem niezrozumiały. Stosownie zaś do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 683/97, LEX nr 322007). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825).

W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do braku podstaw do uwzględnienia powództwa. Roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie

art. 23, 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. wobec powoływanych przez powoda naruszeń jego dóbr osobistych nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak wykazania przez niego podstawowych przesłanek odpowiedzialności z tego tytułu, czyli naruszenia lub zagrożenia naruszeniem jego dóbr osobistych na skutek zachowania pozwanej. Stosownie zaś do treści

art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem to na powodzie spoczywał obowiązek wskazania podstawy faktycznej zgłoszonego żądania oraz powołania dowodów na poparcie swojego stanowiska, czego nie dopełnił. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, wskazuje,

że pozwana została wyznaczona jako pełnomocnik z urzędu w celu wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia

24 listopada 2014 roku. Pozwana w wykonaniu zobowiązania przedstawiła opinię prawną o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Przepis

art. 118 § 5 k.p.c. stanowi, że jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony

w związku z postępowaniem kasacyjnym nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie tym stroną oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o wyznaczeniu. Do zawiadomienia adwokat dołącza sporządzoną przez siebie opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji

o braku podstaw do stwierdzenia, że sam fakt nienawiązania przez pełnomocnika z urzędu osobistego kontaktu z powodem, przed opracowaniem opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie, sygn. akt I ACa 520/14, mógłby zostać uznany za postępowanie pozwanej niezgodne z prawem oraz zasadami etyki radcy prawnego. Trzeba podkreślić, że w sytuacji, gdy pełnomocnik z urzędu ustanowiony jest w celu wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, osobisty kontakt pełnomocnika z klientem, nie jest konieczny. Zadaniem profesjonalnego pełnomocnika jest analiza toku postępowania zakończonego wydaniem konkretnego orzeczenia oraz rozważenie zasadności dokonania czynności procesowych żądanych przez stronę. W tej sprawie należy zauważyć, że jak wynika z treści odpowiedzi na pozew, powód nie prosił pozwanej o spotkanie, a której to okoliczności skarżący nie zaprzecza. Pełnomocnik ma natomiast prawo odmówić dokonania czynności (sporządzenia skargi kasacyjnej),

gdy w jego ocenie brak jest ku temu podstaw. Subiektywne przekonanie strony, że orzeczenie jest wadliwe, nie wiąże profesjonalnego pełnomocnika,

a fakt odmowy dokonania danej czynności procesowej sam przez się nie oznacza, że pogwałcony został interes strony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 maja 2013 r., I ACa 1480/12). Pomoc prawna, udzielana stronie z urzędu przez ustanowionego dla niej adwokata albo radcę prawnego, po wydaniu w sprawie orzeczenia przez sąd drugiej instancji, nie oznacza bezwzględnie obowiązku sporządzenia skargi kasacyjnej, jeśli tylko strona wyrazi takie żądanie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r., sygn. akt III CZP 14/00, opubl. OSNC 2001/2/21). Także odmowa wniesienia skargi kasacyjnej przez wyznaczonego przez sąd z urzędu pełnomocnika jest równoznaczna ze spełnieniem obowiązku udzielenia stronie pomocy prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I CZ 64/14, LEX nr 1532730). Opinia o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej została opracowana właściwie, ponieważ skonstruowano ją

w formie pisemnej w sposób niepozostawiający strony w niepewności co do podstaw prawnych odmowy. Jednocześnie skarżący nie przedstawił

w apelacji żadnych zarzutów podważających merytoryczną poprawność tej opinii, jak również twierdzeń o ewentualnym niewłaściwym (z punktu widzenia interesów reprezentowanej strony) czasie jej opracowania lub użyciu naruszających dobra osobiste sformułowań. Zatem w powyższych okolicznościach trafnie Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do stwierdzenia, że pozwana naruszyła dobra osobiste powoda.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie nie zaistniały żadne szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania powoda tymi kosztami. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu należą przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu tj. podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w

sprawach stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia. W niniejszej sprawie nie zaistniała żadna z powyżej wskazanych okoliczności.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik sporu w związku z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity: Dz. U. 2015 r., poz. 1800; w wersji obowiązującej od dnia 27.10.2016 r.), zasądając od powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do odstąpienia od powyższej zasady, gdy się zważy, że skarżący wytaczając ogromne ilości postępowań sądowych nie mających żadnego merytorycznego uzasadnienia, generuje koszty postępowania strony przeciwnej, nie liczy się ze skutkami procesowymi swych działań, ponawia wielokrotnie te same wnioski procesowe, mimo udzielanych mu informacji i pouczeń. Strona postępowania podejmując decyzję o dalszym prowadzeniu sprawy związaną z zaskarżeniem niekorzystnego dla siebie wyroku Sądu pierwszej instancji, powinna liczyć się z możliwością przegrania sprawy przed Sądem drugiej instancji i tym samym z możliwością obciążenia jej kosztami zastępstwa procesowego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodziły in casu jakiegokolwiek podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., czy to w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jak i Sądem drugiej instancji. Sam fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych nie jest ku temu wystarczającym argumentem.